

ZAMACH na premiera Grecji

PARYZ (PAP). — Agencja na godzinę donosi, że w wtorek (13) dokonano zamachu na premiera Juntę greckiej Jorjosa Papadopolosa. W czasie, kiedy Papadopolos udawał się ze swej rezydencji letniej Lagonisi do Aten, przed autem, którym jeździł, eksplodowała bomba. Papadopolos wyszedł bez szwanku, a sprawcę zamachu aresztowano. Agencja France Presse pisze, że zamachu dokonał Jorjos Panagulis, kapitan w stanie spoczynku.

Spotkanie na Kremlu

MOSKWA (PAP). Minister spraw zagranicznych Republiki Mali Ousmane Ba, przewodniczący komisji od spraw ogólnych i kulturalnych partii Związek Sudański R. G. Diawara oraz szef sztabu generalnego malijskiej armii Sekou Traore, przyjęli zastali na Kremlu przez członka Biura Politycznego KC KPZR pierwszy zastępcę prezesa Rady Ministrów ZSRR — Kiryła Mażurowa, sekretarza KC Borysa Ponomarewa oraz ministra spraw zagranicznych ZSRR Gromyke. Dokonano wymiany poglądów na tematy interesujące obie strony.

Konferencja prasowa w Karlowych Warach Delegacja NRD odleciała do kraju

PRAGA (PAP). Jak podaje agencja CTK, na zakończenie dwustronnych rozmów między delegacjami Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i Komuni-

Projekt powołania „Intersputnika” przedstawiony w ONZ

Inicjatywa 8 krajów socjalistycznych przyjęta z najwyższym zainteresowaniem

NOWY JORK (PAP). — W nowojorskiej siedzibie ONZ podano do wiadomości, że 8 krajów socjalistycznych wystąpiło z inicjatywą powołania do życia pod auspicjami ONZ międzynarodowej organizacji o nazwie „Intersputnik”. Zadaniem organizacji byłoby ustanowienie i kierowanie światowym systemem sztucznych satelitów Ziemi, przeznaczonych dla utrzymywania wszelkiego rodzaju łączności w skali całego świata.

Z inicjatywą tą wystąpiły: Bułgaria, Kuba, Czechosłowacja, Mongolia, Polska, Rumunia, Węgry i ZSRR. Kraj ten przedstawił sekretarzowi generalnemu ONZ wspólnie opracowany projekt układu o zorganizowaniu międzynarodowego systemu łączności przy pomocy sztucznych satelitów Ziemi.

Jak dowiadujemy się w kuliach ONZ, ogólne zasady projektu zostały przyjęte przez wiele państw z najwyższym zainteresowaniem. Projekt krajów socjalistycznych włączony zostanie do poczynionych sprawozdania komisji ONZ ds. pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej i przedstawiony Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ już w toku zbliżającej się XXIII sesji zgrupowania.

Wybory w Gwatemali

NOWY JORK (PAP). Z Gwatemali agencja Reuters informuje, że rządząca partia rewolucyjna uzyskała wczoraj zwycięstwo w miejskich wyborach w Gwatemali. Zwycięstwo to interpretuje się jako dowód popularności prezydenta Julio Cesar Mendez Montenegro.

Wstępnie stwierdza się, że u podstaw tego gigantycznego przedsięwzięcia, jakim jest stworzenie międzynarodowego systemu satelitów łącznościowych, leży chęć dalszego rozwinięcia w skali światowej współpracy gospodarczej i kulturalnej narodów.

W kuliach ONZ przewiduje się, że projekt krajów socjalistycznych będzie jednym z ważniejszych punktów prac i dyskusji nadchodzącej sesji ONZ.

Komisja CRZZ ocenia opiekę socjalną i zaopatrzenie rynku

WARSZAWA (PAP). — We wtorek odbyło się posiedzenie komisji CRZZ ds. socjalnych, zaopatrzenia i kontroli społecznej cen, poświęcone dyskusji nad propozycjami zawartymi w tezach KC PZPR na V Zjazd Partii, a dotyczącymi zagadnień socjalno-bytowych. Na tym tle omawiano kierunki dalszej działalności związkowej w dziedzinie pomocy socjalnej dla pracujących, opieki nad dzieckiem i rynku.

Dziennik Bałtycki

Rok XXIV, nr 192 (7493) Cena 50 gr
Środa, 14 sierpnia 1968 r.

Prawie 40 tys. ton zboża w magazynach PZZ

W szybkim tempie przebiegają żniwa na Wybrzeżu

W południowych rejonach naszego województwa, zwłaszcza tam, gdzie przeważa uprawa żyta, zbiory zbóż zbliżają się ku końcowi. W niektórych powiatach, a m. in. w kwidzińskim i sztumskim, zboża skoszone już w 95 proc., a około 80 proc. żyta zwieszono. W gospodarstwach chłopskich zebrano także gros obszar pszenicy, dokonując równocześnie w 70 proc. jej zwózki.

skoszone tam około 60 proc., ale nie ma tu problemu ze zwożeniem. Większość PGR nastawiła się w tym roku na koszenie kombajnami, których 560 bierze udział w akcji żniwnej na Wybrzeżu.

Zakończenie na str. 2
Gen. S. Sztemienko i gen. B. Chochoła na ćwiczeniach wojsk łączności

WARSZAWA (PAP). W związku z trwającymi na terenie południowej części NRD, PRL i zachodniej Ukrainy wspólnymi ćwiczeniami wojsk łączności armii państw uczestników Układu Warszawskiego, wiceminister obrony narodowej, szef Sztabu Generalnego WP gen. dyw. Bolesław Chochoła spotkał się 13 bm. z przebywającym w Polsce szefem sztabu jednostek sił zbrojnych państw — uczestników Układu Warszawskiego, gen. armii S. Sztemienko.

W spotkaniu w jednym z rejonów ćwiczeń uczestniczyli gen. Wołodymyr Sztemienko i gen. B. Chochoła. W spotkaniu wzięli udział także szef Sztabu Generalnego WP gen. dyw. Bolesław Chochoła i szef Sztabu Generalnego Wojsk Łączności WP gen. dyw. S. Sztemienko. W spotkaniu omówiono cele i zadania ćwiczeń, oceniono stan gotowości bojowej ćwiczących sił zbrojnych państw — uczestników Układu Warszawskiego, a także wykonanie skomplikowanych zadań bojowych oraz organizację procesu szkolenia w warunkach polowych.

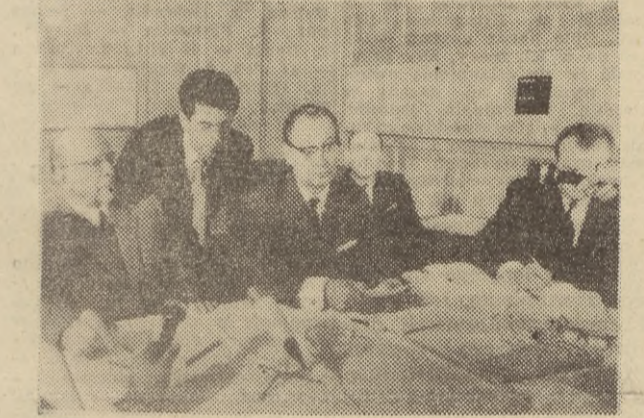
23 mld zł kredytów dla wsi

Kredytowa pomoc państwa czynnikiem intensyfikacji rolnictwa

WARSZAWA (PAP). W bieżącym roku na potrzeby wsi państwo przeznaczyło blisko 23 mld zł kredytów, czyli o ponad 4 mld zł więcej niż w 1965 r. Najbardziej, gdyż prawie o 40 proc. zwiększyły się w tym okresie kredyty inwestycyjne. Pożyczki obrotowe — krótkoterminowe wzrosły w latach 1965—68 o ponad 20 proc. zaś kredyty udzielane na zakupy ratalne o ok. 25 proc.

Pomoc kredytowa państwa zwiększyła się stosownie do wzrostu zapotrzebowania wsi w sferze produkcji i materiałów budowlanych, a więc proporcjonalnie do nakładów na zakup artykułów przemysłowych, które wzrosły szybciej niż przychody pieniężne wsi. W następnych latach przewidywany jest dalszy wzrost kredytów dla rolnictwa.

Kredyty obrotowe krótkoterminowe, przeznaczane na potrzeby bieżącej produkcji rol-



13 bm. na zakończenie dwustronnych rozmów między delegacjami SED i KPCz. w Karlowych Warach odbyła się konferencja prasowa. Na zdjęciu: W. Ulbricht i A. Dubczek podczas konferencji. CAF — Telefoto

stycznej Partii Czechosłowacji we wtorek przed południem odbyła się w Karlowych Warach konferencja prasowa.

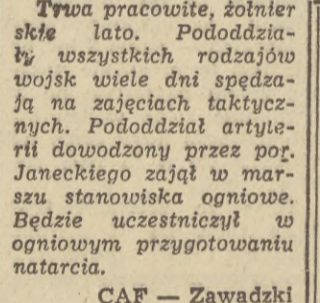
perspektywach dalszej współpracy między obu bratnimi krajami.

Po konferencji prasowej delegacji SED i KPCz. udali się na lotnisko w Karlo-

oraz pacjenci przebywający na leczeniu w tym uzdrowisku.

Delegację SED zęgnali członkowie delegacji KPCz., a czele z pierwszym sekretarzem KC KPCz. A. Dubczkiem, przedstawicielem społeczeństwa i liczni mieszkańcy Karlowych Warów.

Po wyjeździe gości z NRD, członkowie delegacji KC KPCz. odlecieli do Pragi.



Tyła pracowite, żołnierze lato. Pododdziały wszystkich rodzajów wojsk wiele dni spędzają na zajęciach taktycznych. Pododdział artyleri dowodzony przez por. J. Jankowskiego zajęł w marszu stanowiska ogniowe. Będzie uczestniczył w ogniomym przygotowaniu natarcia. CAF — Zawadzki

Wietnam walczy i cierpi

- ★ Akcje zaczepne partyzantów
- ★ Potworne zbrodnie agresorów
- ★ Oświadczenie MSZ DRW

PARYZ (PAP). Patriotów południowowietnamskich przeprowadzi w wtorek rano serię akcji zaczepnych na ugrupowania amerykańsko-reżimowych wojsk w wielu punktach Wietnamu południowego.

grupy partyzantów dwukrotnie atakowały pozycje obronne wojsk amerykańskich zadając agresorom duże straty. Na Plaskowyżu Centralnym spadły ulne deszcze, co przeszkodziło operacjom zaczepnym w tym rejonie. Okolice te bombardowane są bez przerwy przez bombowce B-52.

Potwornych zbrodni dopuszczają się Amerykanie w Wietnamie południowym. W czasie jednej z walk w deście Mekongu broniący się przed atakami partyzantów Amerykanie nie szczędzili mieszkańcom pobliskiej wioski. W akcji tej zabił 35 osób cywilnych.

Amerkański reżymik wojsko przyznał, że w wyniku zamian sownych bombardowań i ostrzałów artyleryjskich, co raz częściej dochodzi do pomyłek, odcielania własnych wojsk. Sa młody zrzucają bomby zaledwie 500 m przed atakującą plotochą

Podziękowanie za konsekwentne stanowisko Polski

PHNOM PENH (PAP). Premier Kambodży Pen Nouth przyjął w sobotę w Phnom Penh szefa delegacji polskiej do MKNIK ministra pełnomocnego — Tadeusza Mulickiego w związku z jego zapowiedzianym powrotem do kraju. Premier Kambodży wyraził podziękowanie za konsekwentne stanowisko Polski sprzyjające zachowaniu neutralności i integralności terytorialnej Kambodży.

Rozbieżności w partii demokratycznej

Sytuacja w łonie partii demokratycznej przed nadchodzącą konwencją, która ma odbyć się w Chicago, jest niezwykle skomplikowana.

Partia demokratyczna, w której istnieje głęboki podział w kwestii stosunku do takich problemów jak wojna wietnamska i prawa obywatelskie, w przedmiocie konwencji stoi w obliczu nowych trudności. Tym razem chodzi o rozbieżności na tle proceduralnym.

Jak informują dobrze poinformowani obserwatorzy z Europy, że posiadanie sądownictwa, na ręce komisji weryfikacyjnej wpłynęły wnioski wywołujące ostre różnice zdań między liberalnym i konserwatywnym skrzydłem partii.

Energiczny protest Kambodży

DELHI (PAP). Jak donosi z Phnom Penh, MSZ Kambodży opublikowało noty do rządu USA i Wietnamu południowego, w których rząd Kambodży wyraża energiczny protest przeciwko naruszeniu przez wojska amerykańskie i południowowietnamskie terytorium państwa.

Rośnie liczba dezertersów

SZTOKHOLM (PAP). Według danych prasy, liczba dezertersów z armii USA przebywających w Szwecji wzrosła do 120 żołnierzy. Około 80 spośród nich otrzymało już w Szwecji pracę i zezwolenie na pobyt.

Szefowie delegacji — pierwszy sekretarz KC SED, przewodniczący Rady Państwa NRD Walter Ulbricht i pierwszy sekretarz KC KPCz. Aleksander Dubczek, jak też i inni członkowie delegacji, poinformowali czechosłowackich i zagranicznych dziennikarzy o wynikach dwustronnych rozmów w Karlowych Warach.

Komunikat z rozmów między SED, a KPCz

PRAGA (PAP). Jak podaje agencja CTK, na zakończenie rozmów między delegacjami Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i Komunistycznej Partii Cze-

chosłowackiej opublikowano następujący komunikat:

Na zaproszenie KC KPCz. 12 sierpnia 1968 r. odbyły się rozmowy delegacji KPCz. z I sekretarzem KC KPCz. Aleksandrem Dubczkiem, a czele z delegacją SED, której przewodniczył I sekretarz KC SED i przewodniczący Rady Państwa NRD, Walter Ulbricht.

Ze strony czechosłowackiej w rozmowach uczestniczyli również O. Czernik — członek Prezydium KC i premier rządu, J. Smrkovsky — członek Prezydium KC KPCz. i przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, D. Kolder — członek Prezydium i sekretarz KC KPCz., V. Kolarz — ambasador CSRS w NRD.

Ze strony NRD w rozmowach wzięli udział: W. Stoph — członek Biura Politycznego KC SED i przewodniczący Rady Ministrów NRD, E. Honecker — członek Biura Politycznego i sekretarz KC SED, G. Mittag — członek Biura Politycznego i sekretarz KC SED, H. Axen — zastępca członka Biura Politycznego i sekretarz KC SED, P. Florin — członek KC SED i ambasador NRD w CSRS.

W rozmowach, które toczyły się w przyjaźliwym i partyjnym duchu oraz w atmosferze szczerości, obie strony podkreśliły znaczenie przyjętego w Bratysławie oświadczenia 6 partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych, dla rozwoju i umocnienia stosunków między CSRS i NRD.

Szczegółowe omówienie sprawy związanej z sytuacją w Europie. Przedstawiciele obu partii podkreślili żywotną konieczność zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego i pokojowej współpracy między narodami europejskimi w duchu konkretnych programów, przedłożonych przez kraje socjalistyczne w deklaracji bucharskiej z 1966 r. i przez europejskie partie robotnicze i komunistyczne w oświadczeniu z Karlo-

Komentarz dnia

Program pisany krwią

SPRAWA wojny w Wietnamie stała się, jak było do przewidzenia, głównym tematem i problemem amerykańskiej kampanii wyborczej. Nic więc dziwnego, że zajmując ona sporo miejsca także w przed wyborczej kłótni między Richardem Nixonem. Dziwić może natomiast, że republikański kandydat na prezydenta nie tylko nie stara się ukazać realnych perspektyw zakończenia tego kryzysu pod swoimi przyszłymi rządami, ale robi wszystko, aby zniweczyć choćby cień nadziei.

Po spotkaniu z prezydentem Johnsonem, Nixon oświadczył prasie ni mniej ni więcej tylko, że: „zaprzestanie bombardowań Demokratycznej Republiki Wietnamu jest niemożliwe, ponieważ zmusiłoby Biały Dom do uznania dotychczasowej polityki wobec tego kraju za niesłuszną”. „Jednakże — dodał Nixon — prezydent zapewnił mnie, że nie zamierza

tego robić, bombardowania będą kontynuowane”. Podobny spłót cynizmu i swego rodzaju altruizmu, wobec swojego bądź co bądź partyjnego rywala, zdarza się rzadko. A więc nie wykluczając, że wietnamska polityka USA opiera się na błędnych założeniach, kandydat na prezydenta uważa po prostu, iż nie należy tej prawdy wywlekać na wierzch. Jeśli zaprzestanie bombardowań miało by tę prawdę potwierdzić — tym gorzej dla prawdy — kontynuujemy bombardowania.

Nie więc dziwnego, że rzecznik delegacji północnowietnamskiej określili zarówno wypowiedź republikańskiego kandydata, jak i program jego partii w kwestii wietnamskiej jako dążenie nie do pokoju, lecz do zaostreżenia wojny. A jeśli tak jest, to i cała reszta tego programu jest na wodzie — czy raczej na krwi, pisana.

(Interpress)

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

Jak wybielić agresywne plany Izraela? Eban poinstruuje ambasadorów

MOSKWA (PAP). Jak donosi z Dakaru agencja TASS, do Abidżanu przybył izraelski minister spraw zagranicznych Eban. Będzie on przewodniczył na rozpozycyjnającej się tam dzisiaj konferencji ambasadorów Izraela w krajach Afryki Zachodniej. W związku z tym komentator agencji TASS przypomina, że włas-

nie niedawno podczas naradony w Hadze Eban udzielił instrukcji ambasadorom Izraela w krajach zachodnioeuropejskich. Omawiano kwestię, jak można „zneutralizować” pokojową ofensywę Arabów i wybielić agresywne plany Izraela na Bliskim Wschodzie.

Celem konferencji w Abidżanie ma być — według gronkich zapowiedzi — „omówienie zagadnień stanowiących przedmiot obopólnego zainteresowania dla Izraela i krajów Afryki Zachodniej, jak również spraw interesujących całą ludzkość”. Oczywiście jest jednak — podkreśla komentator — że podczas narady w stolicy Wybrzeża Kości Słoniowej, dominować będzie ten sam temat co w Hadze, gdyż tam Izraelskie są zamiejkowane poparciem uzyskiwanym w Afryce przez ZRA i inne kraje arabskie.

Sygnaly innej cywilizacji?

LONDYŃ (PAP). Dwaj uczeni australijscy odebrali w poniedziałek wieczorem tajemnicze sygnały radiowe, które być może wysłali ludzie z innej cywilizacji — oświadczył autorytatywnie prof. Bernard Mills, który jest kierownikiem wydziału astrofizyki na uniwersytecie w Sydney.

Dr Tony Turtle i Alec Vaughan z tegoż wydziału, przeprowadzili eksperyment przy użyciu wielkiego radioteleskopu zainstalowanego w pobliżu Canberra. Odebrali oni po raz pierwszy na półkuli południowej sygnały radiowe o niezbadanym dotychczas pochodzeniu.

Mobilizacja policji i gwardii narodowej

WOS (PAP). WŁOS Angeles utrzymuje się napięta sytuacja w związku z demonstracjami ludności muzułmańskiej. W ostatnich dniach doszło do gwałtownych incydentów, w wyniku których 3 osoby zostały zabite, a 45 zostało rannych.

Przygotowanie kabiny „Apollo”

WASZINGTON (PAP). W poniedziałek do bazy rakietowej na Przylądku Kennedygo przetransportowano kabinę „Apollo”, która ma być używana w grudniu br. Będzie to lot dookoła Ziemi z załogą ludzką. Po raz pierwszy załoga ma być wówczas rakietą noszącą „Saturn 5”. Wcześniej, bo w październiku odbędzie się próba imitująca lot na Księżyc. Kosmonauci amerykańscy wypróbowują w tym czasie na wybrzeżu urządzenie, jakie będą potrzebne do lądowania na Księżycu.

Prognoza pogody

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 14 bm. Zachmurzenie umiarkowane, po południu duże i miejscami przelotne opady. Temperatura od 16 do 20 stopni, temperatura wody ok. 18 st. Wiatry słabe do umiarkowanych, południowo-zachodnie.

Nad teźmami zjazdowymi

O miejsce dla fabrycznego Edisona

Trzeba w przedsiębiorstwach wydatnie przyspieszyć prace zmierzające do poprawy profilu produkcyjnego przez wycyfrowanie z produkcji wyrobów przestarzałych oraz ulepszenie technologii wytwarzania.

POSTĘP techniczny to przede wszystkim nowe maszyny, urządzenia, nowe technologie wytwarzania. Jak wynika z danych statystycznych GUS, jeden zastosowany w praktyce gospodarczej wynalazek, daje przeciętnie prawie 670 tys. zł oszczędności rocznie.

W ciągu ostatnich lat nasi inżynierowie i technicy, naukowcy i robotnicy wzbogacili technikę o szereg nowych wartościowych wynalazków. I tak „dorobiliśmy się” próżniomierzem jonizacyjnym — niezwykle cennego narzędzia techniczno-naukowego, zautomatyzowane ściany wydobywczej typu „AS1”, nowej oryginalnej metody otworowej eksploatacji siarki, udoskonalonej konstrukcji stalowni konwertorowo-tlenowej, urządzenia do ciągłego odlewania stali, nowej technologii obróbki łopatek turbinowych, nowej metody spawania miedzi, nowoczesnej maszyny cyfrowej, laserów molekularnych dużej mocy, technologii otrzymywania tlenku glinu z glin krajowych, itp. itd.

Są to wynalazki na skalę światową, rewelacje techniczne, świadczące o obrzmieniu możliwościach polskiej nauki i techniki. Ale obok nich były setki, tysiące wynalazków i pomysłów racjonalizatorskich na skalę skromniejszą, jednego zakładu lub kilku branż, niemniej jednak cennych i potrzebnych.

WZROST, KTÓRY NIE ZADOWALA

W ciągu dwóch ostatnich lat ilość składanych projektów wynalazczych wzrosła o 26 proc., a oszczędności jakie przyniosły zrealizowane wnioski wzrosły w stosunku do roku 1965 o przeszło 33 proc.

To są aktywa bezspornych osiągnięć. Mimo to, w kręgu ludzi odpowiedzialnych za postęp techniczny mówi się nadal o ujemnym zjawisku zbyt wolnego wdrażania postępu technicznego w naszej gospodarce, o niedostatkach panujących w tej sferze działalności.

Co budzi szczególnie niepokój? Zaczynają od zjawiska określanego przez fachowców jako „białe plamy” w dziedzinie postępu technicznego.

dzinie postępu technicznego. Powstają one w tych zakładach, gdzie nieznany jest ruch wynalazczy i racjonalizatorski. Np. w Hucie Będzin jeden zgłoszony projekt przypada na pięciu pracowników, a w Hutniczym Przedsiębiorstwie Remontowym aż na 152.

Innym ujemnym zjawiskiem jest wzrost ilości nie rozpatrzonych projektów wynalazczych i racjonalizatorskich oraz przyjętych lecz nie zastosowanych w produkcji. Ta ostatnia przyczyna przyniosła naszej gospodarce w ub. roku blisko 2 miliardy zł strat.

NIEPOKÓJ budzi również spadek i tak nie wielkiej ilości brygad racjonalizatorskich. A wiadomo przecież, że rosnąca złożoność techniki wymaga w coraz szerszym stopniu łączenia sił i umiejętności, pracowników wielu specjalności.

Zródeł tego zjawiska może

nie dopatrywać m. in. w obowiązkach jeszcze w niektórych resortach zarządzaniach. Mówią one, że za wszystkie prace techniczne płaci się po 21 zł za godzinę pracownikom umysłowym, natomiast pracownikom fizycznym — w zależności od stawki osobistego zaszerzowania.

Sytuacja taka oczywiście nie zachęca najbardziej doświadczonych zawodowo pracowników do angażowania się w realizację zakładowych planów postępu technicznego, budowę nowych maszyn, prototypów nowych urządzeń itp.

ZIELONE ŚWIATŁO DLA EDISONÓW

JEDNYM z dyskutowanych obecnie postulatów na V Zjeździe Partii jest poprawa warunków działania dla wynalazców i dalszego usprawnienia drogi wiodącej od pomysłu do przemysłu. Wiele już w tej dziedzinie

nie zrobiono. W setkach zakładów produkcyjnych, w zjednoczeniach i resortach powołano tzw. rzeczników patentowych. Rozbudowano znacznie sieć klubów postępu technicznego i racjonalizacji. Utworzono też specjalny fundusz premiiowy za osiągnięcia w dziedzinie nowatorstwa technicznego i wdrażania nowej techniki. Podniesiono górną granicę wynagrodzeń za patenty i wynalazki. W sumie stworzono na ostatki bazę dla rozwoju myśli technicznej.

Okazało się jednak w praktyce, że to jeszcze nie wystarczy. Najpoważniejszym obecnie zagadnieniem jest sprawa właściwego ukierunkowania działalności wynalazczej w naszym przem. Chodzi o to, by każdy pracownik wiedział, jaki projekt wynalazczy może dać najlepsze rezultaty, jakie projekty wynalazcze są najbardziej pożądanymi i mają największy wpływ na efekty techniczne i ekonomiczne przedsiębiorstwa. Umożliwi to koncentrację wysiłków ludzi zajmujących się postępowym technicznym na najbardziej potrzebnych odcinkach.

Innym z kolei postulatem jest dalsza rozbudowa ośrodków wynalazczości i ochrony patentowej oraz kształcenie młodej kadry w tym kierunku.

Jerzy SOKOŁOWSKI

Wielkie inwestycje w Druskiennikach

Uzdrowisko Druskienniki, położone na Litwie, a szeroko znane w świecie ze względu na wielkie walory lecznicze, przeżywa prawdziwy rozkwit. Powstają tam liczne nowe sanatoria domy wypoczynkowe i jedenaścipiętrowy hotel, który pomieści jednorazowo 1000 osób. Rozbudowywane są również urządzenia balneologiczne.

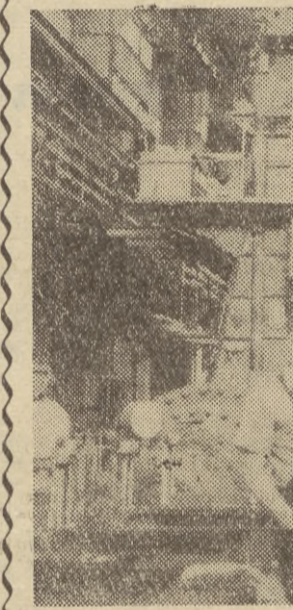
Gdy zostanie do końca zrealizowany projekt rozwoju Druskiennik, w uzdrowisku będzie wypoczywać i leczyć się ponad sto tysięcy gości krajowych i zagranicznych.

7-cylindrowy silnik okrętowy w montażu

Zakład Budowy Silników Okrętowych przy Stoczni Gdańskiej im.



Lenina istnieje już osiem lat. W ciągu tego okresu wyprodukowano 35 silników 5-cylindrowych o



mocy 6 000 KM oraz rozpoczęto w br. produkcję 5 silników 6-cylindrowych o mocy 7 200 KM,

z czego 2 silniki oddano do eksploatacji, a 3 pozostają stale znajdując się w budowie. Równolegle z zadaniami planowymi rozpoczęto parę tygodni temu prace przy montażu pierwszego silnika 7-cylindrowego o mocy 8 400 KM. Wszystkie silniki okrętowe, z wyjątkiem trzech pierwszych, są budowane z własnych części, produkowanych w wydziale obróbki mechanicznej. Jedynie pompy wtryskowe i krzyżki produkują zakłady „Cegielskiego” w Poznaniu, zaś korbowody są montowane i szlifowane w Czechosłowacji.

Czechosłowacki przemysł wykonuje te same prace również na użytek przemysłu maszynowego w Danii.

Na zdjęciach: 1. Józef Szakowski podczas skrobienia panewek, w których obraca się korbowód. 2. Brygada Mieczysława Kapicy w hali montażowej silników o-

„Metronex” w handlu ofensywie

Jedno z młodszych przedsiębiorstw handlu zagranicznego, jakim jest „Metronex”, przystąpiło ostatnio do szturmu na zagraniczne rynki. Stał on się możliwy dzięki wzmoczonej aktywności krajowego przemysłu, który dostarcza na eksport coraz więcej sprzętu automatyki przemysłowej, maszyn matematycznych, aparatury pomiarowej, laboratoryjnej, elektronicznej, nuklearnej, izotopów promieniotwórczych i maszyn biurowych.

Wyroby oferowane przez „Metronex” z każdym rokiem reprezentują wyższy poziom techniczny, odpowiadający wymogom nowoczesności. Toteż wartość eksportu tych artykułów przekroczy wkrótce 75 mln zł dew. Odbiorcy pochodzą z 60 krajów, wśród których do najważniejszych klientów należą firmy z WRR, Indii, Brazylii, Czechosłowacji, NRF, Francji, NRD i Turcji.

Mądry po szkodzie

W NRF podtrzymano obowiązek sprzedaży doustnych środków antykoncepcyjnych tylko na receptę lekarską. Minister zdrowia, pani Kate Strobel, oświadczyła, że tak będzie trwało dopóki wszyscy lekarze nie pozbędą się wątpliwości na temat ubocznego szkodliwego działania tych środków.

Wychowanie seksualne

We Francji ukazał się longplay „Miłość i życie” z pogadanką na temat dojrzałości i narodzin człowieka. Jedną stroną płyty przeznaczoną jest dla dzieci od lat 5 do 8, druga dla dzieci 9—12-letnich.

Kraje RWPG - wielki odbiorca radzieckiej ropy

Około 30 milionów ton wynosi tegoroczny import ropy naftowej i produktów naftowych z ZSRR do 5 krajów RWPG — Polski, NRD, Czechosłowacji, Węgier i Bułgarii. Jeśli chodzi o surową ropę — niemal całość dostaw płynie rurociągiem „Przyjaźń”. Dostawy odbywają się

po cenach ustabilizowanych, na które nie mają wpływu żadne aktualne tendencje cenowe na kapitalistycznym rynku naftowym.

Tendencje te już od ubiegłego roku są bardzo jednostronne — ceny idą systematycznie w górę. Wskutek zablokowania Kanału Sueskiego i konieczności transportowania ropy z Bliskiego Wschodu dookoła Afryki, jej cena np. na rynku angielskim zwiększyła się średnio o 4 dol. za tonę. Według przeprowadzonych ostatnio szacunków, wszystkie kapitalistyczne kraje Europy będą musiały, w bieżącym roku wydać w związku z ruchem cen na ropę dodatkowo 1,2 mld dolarów.

Ekonomiści radzieccy dokonali ostatnio ciekawego obliczenia. Doszli oni do wniosku, jak podaje „Izwestia”, że gdyby nie ustabilizowane ceny w RWPG, wymienione kraje socjalistyczne importujące ropę z ZSRR musiałyby, w przypadku wzrostu cen analogicznego do tego, jaki ma miejsce na zachodnioeuropejskim rynku naftowym wydać dodatkowo w bieżącym roku 120 mln rubli. Jest to równowartość mniej więcej 2 tysięcy wagonów osobowych, eksportowanych przez Polskę, NRD, czy Węgry. Względnie 10 tysięcy węgierskich autobusów, bądź 9 mln ton polskiego węgla kamiennego, albo 700 tysięcy ton owoców będących przedmiotem eksportu Węgier i Bułgarii.

„Być może” - być nie może?

Mieszkancki radzieckiej metropolii, jak również wielu innych miast ZSRR, szczególnie upodobały sobie polską wodę kolońską „Być może”. Ruda ją jednak dostać zarówno w polskich sklepach „Wanda”, jak i w innych magazynach i drogeriach sprzedających szeroki asortyment kosmetyków produkowanych przez nasze fabryki.

Dlaczego „Być może” — być nie może? — dopytują się radzieckie klientki. To pytanie kierujemy do producentów handlowców zajmujących się wyrobem i eksportem polskich kosmetyków do ZSRR.

Bulgaria chce mieć więcej dzieci

Władze bułgarskie pragną zwiększenia liczebności narodzić. W tym celu powstał projekt, aby koszty utrzymania trzyletniego dziecka w rodzinie ponosiło państwo, a urlopy macierzyńskie były o miesiąc dłuższe po urodzeniu każdego kolejnego dziecka.

Rewelacyjna koncepcja gdańskiego inżyniera

Przewrót w budowie hal?

W roku 1964 Pabianickie Zakłady Tkanin Technicznych wykonały pierwszą po wieloletniej przerwie na dach nad Operą Leśną w Sopocie. Jej koszt wyniósł 1,4 mln zł. Niestety, nie była ona trwała. Już w rok później wydano 1,8 mln zł na nową tkaninę. I tym razem szczęście trwało krótko. Nakładem prawie 2 mln zł, na początku tegorocznego sezonu, przykryto Operę Leśną nową powłoką, utkaną z importowanego surowca.

ŻYCIE pokaże, czy ten ostatni dach przetrzywa na sztormowe wichry hulające na Wybrzeżu. Gdyby jednak uległ on znowu (odpukać uszkodzeniu, radzę gospodarzom tego obiektu i wszystkim potencjalnym budowniczym podobnych inwestycji) czym prędzej zainteresować się wynalazkiem pracownika Biura Projektów Budownictwa Morskiego w Gdańsku, mgr inż. Alojzego Rameczykowskiego.

Na początku br. złożył on w Urzędzie Patentowym opracowanie studialne metody budowy hal powłokowych z laminatu cementowo-szklanego na oszalowaniu — namiocie pneumatycznym. Projekt ten jest rewelacją, która ma wszelkie dane zapoczątkować przewrót w budowie hal produkcyjnych, magazynowych, widowiskowych, sportowych itp. Światowa literatura techniczna nie zawiera żadnych danych, ani na temat stosowania do podobnych celów proponowanego tworzywa, ani na temat metod budowy przy pomocy oszalowania pneumatycznego. Koncepcja jest więc całkowicie nowa, zakłada użycie również nowego budulca oraz zupełnie nowych sposobów wznoszenia tego typu obiektów.

POCZĄTKIEM pracy jest ustawienie namiotu o przekroju trójkowym (półkolistym). Siłą nośną, utrzymującą powłokę namiotową nie podpartą żadnymi wspornikami, ma być powietrze, wdmuchiwa-

ni odpowiednimi wentylatorami. Dostęp do wnętrza umożliwi komora ciśnieniowa. Na zewnątrz namiotu, na ułożonym dookoła niego torze lub gąsienicach, posuwac się będzie platforma z wyskokim, wygiętym prostopadłe do osi namiotu wysięgnikiem, sięgającym szczytu kołpaka. Platforma ta pomieszczy również sprzętarkę, mieszarkę, urządzenie dozujące, a przede wszystkim zbiornik płynnego laminatu cementowo-szklanego, którym przez dyszę — rozmieszczoną na wysięgniku — natryskuje się powłokę przesuwaną platformą wraz z wysięgnikiem po obwodzie namiotu. Nadsienienie rądo 50 — 70 mm stupa wody, a więc normalnie stosowane, nie tylko utrzyma w napięciu namiot, ale również pierwszą warstwę nalozonego tworzywa konstrukcyjnego grubości do 4 mm. Po utwardzeniu tej pierwszej warstwy — co nastąpi w czasie jednej doby — zdolna jest ona utrzymać zarówno kolejne warstwy natryskiwane laminatu cementowo-szklanego, aż do uzyskania żądanej grubości skorupy, jak i ciężar opraw okiennych — jak bez pomocy namiotu. Jak każda inne oszalowanie, służące do uformowania kształtu budowli, namiot zostaje więc zdjęty przez wstrzymanie nadmuchu powietrza i może być użyty w innym miejscu.

Wynalazca zakłada, że optymalnym kształtem budowanej wg jego pomysłu hali — będzie kształt rozpiętego parasola. Taki kształt łukowy zapewni równomierny rozkład naprężeń i łatwość sporządzenia namiotu pneumatycznego służącego w pierwszej fazie budowy jako oszalowanie, nadające budowlę kształt i utrzymujące do chwili stwardnienia pierwsze warstwy natryskiwane tworzywa. Można jednak nadać hali kształt dowolnego prostokąta, zamkniętego dwoma półkami,

czyli dwóch połówek kopulami, połączonych sklepieniem walcowym. Można także, niezależnie od kształtu kołpaka i walców, stosować wlotki wiszące, podtrzymywane przez wsporniki, podobnie jak to jest z obecnym (i wszystkim poprzednim) dachem nad Operą Leśną. Zamiast nadmuchiwanej namiotu, jako oszalowanie wykorzystany została podwieszona, a wzmocniona linami płachtą. Ten własny sposób — nie wymagający zasadniczych przeróbek istniejących już konstrukcji — najłatwiej chyba byłoby zastosować w Sopocie.

ALY ten ultranowoczesny, bo oparty na nowym budulcu i nowej metodzie pracy — pomysł inż. Rameczykowskiego zgłoszony został w Urzędzie Patentowym. Zapewne dużo czasu upłynie (ustawowo do 2 lat) nim sprawdzi on wszystkie wyliczenia i wyda swą autorytatywną opinię. Czy jednak w interesie gospodarki krajowej (patrz wydatki na dach Opery Leśnej) nie leżałoby podjęcie ryzyka natychmiastowej próbnego budowy? Jednokondygnacyjny magazyn lub hala widowiskowa o pięknym, opływowym kształcie, wzniesiona w ciągu kilku dni oraz prymat w stosowaniu pionierskich metod pracy — oto stawka do wygrania. Kto pierwszy zamieni twórczą myśl techniczną gdańskiego inżyniera w sprężystą kopułę z laminatu? Zbigniew TRUSZKIEWICZ

Rybolówstwo w NRD

Odrębna gałąź przemysłu

NIEMIECKA Republika Demokratyczna, obok Polski i Japonii, należy do największych w świecie producentów statków rybackich. Jednostki budowane w stoczniach NRD przeznaczone są w większości na eksport — głównie do Związku Radzieckiego — jednocześnie jednak zasila ją własną flotę rybacką, która w roku bieżącym zловиła ponad 234 tys. ton ryb.

Szybki rozwój przemysłu stocznikowego w NRD sprawił, że i rybolówstwo dalekomorskie w ciągu minionych 20 lat rozwinęło się w niespotykany tempie i że dziś stanowi ono całą odrębną gałąź przemysłu, jego zadania bowiem nie ograniczają się do połowów. Rozbudowa flotylli rybackiej, jako technicznej bazy do zadań połowowych i przetwórczych wyznaczonych na rok 1970, znajduje się już w stadium końcowym.

Kombinat rybny w Sassnitz na wyspie Rugii dysponuje już 22 kutrami 24-metrowymi, 90 kutrami 26-metrowymi, 2 statkami bazami wyposażonymi w chłodnie i 6 trawlerami-zamrażalniami. Natomiast kombinat w Rostocku posługuje się 33 logerami, 25 trawlerami do połowów bocznych, 13 trawlerami - przetwórczymi, 21 bazami przetwórczymi i 31 trawlerami dowożącymi i zamrażającymi.

DWIE największe bazy - przetwórcze kombinatu rostockiego — „Junge Welt” i „Junge Garde” — przejęte zostały w marcu i kwietniu ub. roku i już w trakcie pierwszych rejsów wykazały, że w pełni odpowiadają projektowanemu parametrom produkcyjnym. „Junge Welt” w czasie 90-dniowego rejsu próbno-dowodowego 10 tysięcy ton ryb, które przerobiła na

2.800 t filetów, 1.200 t ryby mrożonej i 1.100 ton mączki rybnej.

Flotylla rybacka NRD, wyposażona w statki z urządzeniami odpowiadającymi współczesnym wymogom techniki, eksploatuje z powodzeniem zarówno łowiska tradycyjne, jak i nowe — na Atlantyku — w jego północnych rejonach oraz u północno-zachodnich wybrzeży Afryki.

ZWIEKSZAJĄCE się z roku na rok połowy pociągnęły za sobą konieczność rozbudowy zaplecza przeladunkowego i przetwórczego. Wobec niewystarczającej zdolności przeladunkowej starego portu rybackiego w Rostocku przystąpiono do budowy nowego — u ujścia dolnej Warny. Dysponuje on obecnie na brzeżnej długości ponad 1 kilometr, przy którym postawiono jednocześnie dwie nowe chłodnie, warsztaty na prawce, magazyny zaopatrzeniowe i stworzono odpowiednie miejsca dla osadzenia sieci.

Równolegle ze wzrostem fabryki rybackiej i połowami rozwija się w NRD prze-

twórstwo rybne. W latach 1960—1965 rybny przemysł przetwórczy produkował 60 gatunków konserw, 25 gatunków ryby wędzonej i 45 rodzajów półfabrykatów o ogólnej wadze 456 tys. ton, z czego na konsumpcję przypadło 118 tys. t, a na ryby wędzone — 138 tys. t. Do roku 1970 produkcja rybnego przemysłu przetwórczego wzrosnąć ma o 50 proc. w porównaniu z rokiem 1965 przy niezmiennym tylko wzroście zatrudnienia, głównie natomiast przez racjonalizację procesu przetwórczego.

KIERUNKI produkcji nie są zarówno rybolówstwa jak i przetwórstwa wytwórcze są w oparciu o naukowe dociekania Instytutu Rybolówstwa Dalekomorskiego. W centrum jego aktualnych zainteresowań znajdują się problemy: badania wydajności łowisk, nowe chłodnie, warsztaty na prawce, magazyny zaopatrzeniowe i stworzono odpowiednie miejsca dla osadzenia sieci. Równolegle ze wzrostem fabryki rybackiej i połowami rozwija się w NRD prze-

MAT.

